

ROYAL

"Biel. KRYNICA" kaŝtuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1zał. Zahranicu ūdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Metak z bolšaha wyhladaje żyćcio i poredki ŭ kalhasach Sawieckaj Biełarusi. Da sprawy żyćcia ŭ kalhasach, jak wielmi cikawaj dla na-
šaha sialanstwa, my jašče nia raz budziem wa-
oŭcaćca

отникъ Европы, 1872). Woś-ža, kab jak śled pazać Uniju i kab sapraŭdy daŭści da praŭdy, jakaja forma chryścijanstwa ŭjaŭlajecca najbołš datarnawanaj da biełaruskaj duży, ab historyi hetaha chryścijanstwa ŭ Bielarusi, pradusim treba pisać praŭdu.

Niaslušnae tak-ža ŭ tym samym artykule i takaje zapytańnie: „Joś-ža ŭ nas dawoli katalickich ksiandzoŭ-biełarusaŭ: ci šmat jany zrabili dla adradžeńnia?” Na heta ŭ imia praŭdy musim adkazać, što ksiandzy-biełarusy, dziakujuć tym ciażkim warunkam, u jakich jany żywuć i tym praśledam za biełaruskasć, jakija spadajuć na ich hałowy, zrabili niašmat proporcyanalna da taho, što jaśče treba zabić, ale zrabili jany du-ža šmat proporcyanalna da taho, što dla biełaruskaha adradžeńnia zabiła duchawienstwa prawasłaŭnae, jakaje dla hetaha adradžeńnia badaj ničoha nia robić, choć warunki narodnaj pracy, prynamsi ŭ žyćci carkoŭnym, maje daloka lepšyja.

Dla aźnajamleńnia z pracaj biełaruskaj ksiandzoŭ-biełarusaŭ adsyłajem Spaderożnaha da kniżki ks. Ad. Stankiewiča — „Rodnaja mowa ŭ światyniach”.

„Novaja Varta”, časopiś biełaruskaj studenskaj korporacyi „Scorinia”, № 1, listapad, 1931 h.

Jak hryby pa daždzy, tak pačali raści ŭ Wilni biełaruskija časopiśi, dy nie zaŭsiody joś z ich karyść dla narodu. Woś choćby hetaja „Novaja Varta”. Heta orhan tej hrupki biełaruskaha studenstwa, jakaja pajšla na ŭsłuhi polskaj tak zw. sanacyi. Praŭda, kali heta robić niechta z starejšych biełarusaŭ, dyk čyn jaho taki lahčej wytłumačyć choć psychohična, ale kali da takoj „orientacyi” dachodzić moładź, u imia, wiedama, swaich asabistyich intaresaŭ, dyk takaja heta ŭžo i moładź i takaja budzie karyść z jaje dla narodu — Źmiest časopiśi, jak na sanacyju, ahułam dobry. Tolki darma tam čto šukaŭ-by choćby śladoŭ jakoj biełaruskaj narodnaj ideolohii, darma šukaŭ-by tych wlechaŭ padarożnych, prawadnych zorak, što świalili-b narodu, na jahonym ciażkim ślachu adradženskim. Praŭda, spatykajem u hetaj časopiśi słowy ab patrebie „słu-žeńnia biełaruskim nacyjanalnym idealam”, ale jakim idealam imienna, u jakoj formie, jakimi sposabami—hetaha tam nie spatykajem. Nie spatykajem tam tak-ža wyrażeńnia służeńnia „Biełarusi Niezależnej”. Zahawaryć ab hetym najwy-šejšym ideale biełaruskim „Nov. Varta” ŭžo nie paśmieła.

Nie abyšlosia tak-ža ŭ „Novaj Varcie” i biez taho, kab nie nachłusić usiakaj biazhlůdzicy i na „Biełaruskiju Krynicu”. Ale zatym, što zra- biu heta J. Zianiuk „za wlasnoręcznym podpi- sem”, dyk my i nia hniewajemsia, bo jon-ža nie- baraka za heta i chleb jeść... (i studentam re- chujecca — prypisak składalnika).

Ureście treba tak-ža adciemić, što „N. Var- ta” pačala wychodzić wyklučna łacinkaj. Dziŭna, jak maładzja polonofilčyki lohka i chutka wyra- šyli tak ciażkiju i paważnuju sprawu. A j heta niešta značyć... M. K.

HRAMADZIANIE!

Nie zabywajciesia ab swaich studentach biełarusach!

Skladajcie achwiary na „Stypendyjalny Fond”!

Z hazet.

Nie Palaki, a Bielarusy.

Českija „Lidove Noviny” z dnia 24.XI s. h. (№ 588), adkazwajuć na polskija napadki, što da pałažeńnia polskaj mienšaści ŭ Čechasławač- čynie, pry kancy pišuć: „Z Niamieččynaj i Litwo- ju Polšča żywie ŭ biazupynnaj kałatni i spreč- kach, adnosiny da S.S.R.R. uściaż nia pryjaciels- skija, z Łatwijaj papała ŭ niedarazumieńnie z- za tamašnjaj polskaj mienšaści, pedskuwanaj pa- dozna jak polskaja mienšaść ŭ Čechasławaččy- nie”. — Woś-ža tut dla ścisłaści treba zaznačyć, što ob’jektam siańniašniaha łatyska-polskaha spo- ru ŭjaŭlajecca nia polskaja mienšaść u Łatwii, bo Palakoŭ tam tak jak i niama, a nieświado- myja swaich prawou biełaruskija masy, sprytne ŭzlatyja ŭ „apietu” polskimi šowinistami. Heta dla lepšaj orientacyi „Lidowych No- vin” u „sławiańskich sprawach”. a.

Z biełaruskaha žyćcia.

Sekcyja „Stypendyjalnaha Fondu” B. N. K-tu pawiedamlaje, što atrymała za 2-ju pałowu m-ca listapada achwiary ad nastupnych asob: 1. Knihaŭnia „Pahonia” 100 zł. (kniżkami), 2. Ks. W. Hadleŭski 60 zł., 3. Ks. Dr. Rešać 20 zł., 4. Ks. St. Hlakoŭski 5 zł. (i zabawiazańnie płacić pa 5 zł. kożny mieśiac), 5. hr. M. Piaciu- kiewič — zabawiazańnie płacić na „Fond” pa 1.50 zł. u mieśiac, 6. hr. J. Pieška — adnara- zowa 3 zł., 7. hr. P. Karuza—adnarażowa 50 hr.

U sprawie niezaćwierdžeńnia Hurtkoŭ BIHiK u Delatyčach i ŭ Hajninie. Jak my ŭžo pisali ŭ „Bieł. Krynicy”, Nawahradzki Pawietawy Starasta nie zaćwierdził Hurtka BIHiK u Dela- tyčach, ale z pawiedamleńniem ab swaim nieza- ćwierdžeńni spaźniusia na niekalki dzion i zatym Centrala BIHiK, asnowywujučysia na § 15 swaj- ho Statutu, dnia 19.X s. h. adkazała, što Hurtok BIHiK u Delatyčach uwaŭaje za lehalny. Adnak Starastwa nie dało dahetul nijakaha adkazu i, jak dawiedwajemsia, zahadała paklikać na pasta- runak tymčasowaha Staršyniu Hurtka i ŭzlać ad jaho padpisku ab spynieńni ŭsiakaj raboty. Hetak paraliżujecca, praz winu Starastwa, kulturnaja biełaruskaja rabota.

— Prociŭ niezaćwierdžeńnia Hurtka BIHiK u w. Hajnin, Baranawickaha paw., byŭ wysłany Centr. Uradam Instytutu rekurs da Nawahradzka- ha wajawody dnia 8.X. s. h., ale dahetul — ŭžo blizka dwa mieśiacy — taksama niama nijakaha adkazu.

Hetak adnosiacca, jak bačym i wajawodzki- ja ŭłady da biełaruskaj kulturnaj pracy.

Kiraŭnik Wilenskaha Addziełu „ABSA” Stanisłaŭ Stankiewič hetym pawiedamlaje, što ŭ sprawach Wilenskaha Addziełu „ABSA” pry- maje ŭ aŭtorci, čėćwiarhi i suboty ad hadz 6—7 uwiečary ŭ pamieškaŭni Bielaruskaha Studenskaha Sajuzu (wul. Wostrabramskaja 9).

Schod supracuŭnikaŭ „Stypendyjalnaha Fon- du” B. N. K-tu adbudziecca ŭ niadzieli 6 h. m. ŭ pamieškaŭni „Bieł. stud. Sajuzu,” Wostrabram- skaja 9. u 12 hadz. dnia.

Z bieł. wydawieckaj niwy. Wyjšaŭ z dru- ku Nr 1 časopiśi Bieł. Prawasłaŭnaha K-tu

Naš adkaz hr. Sulimie.

Hram. Sulima, pišućy ŭ „Przegł. Wil.” ab polskaj palitycy ŭ biełaruskaj sprawie, miż inšym, u numary 19 tej-ža časopiśi, napisaŭ pa- chwalny hymn hram. A. Łuckiewiču. Peŭnie-ž, za heta ničto da jaho nia moŭ mieć pretensii, a biełarusy na’t udziačny pawinny jamu być, ka- li takaja chwalba zhodnaja z praŭdaj i datyčha sapraŭdnych wartaściah maralnych ahułam i biełaruskich narodnych. Tymčasam hram. Sulima na ŭsio heta, jak widać z hetaha artykułu, mach- nuŭ rukoj. Jon u swaim chwalebnym hymnie hram. Łuckiewiča adznačyŭ, miż inšym, jak „przykładnaha pedahoha” (wzorowy pedagog). Słowy hetaja, zhodna z ich pieršym i asnaŭnym značeńniem, dali nam lohčnuju i maralnuju pad- stawu dumać, što hram. Sulima chwalić imi hram. Łuckiewiča, jak przykładnaha ŭzhadawaŭcu, wychawaŭcu, tym bołš, što paśla sloŭ „wzorowy pedagog” jon daŭaje „i wykładowca” čym, pa- niaćciu dobraha pedahoha — ŭzhadawaŭcy, pra- ciuštaŭlaje paniaćcie dobraha wučyciela — wy- kładoŭca, reŭdziłajućy henja paniaćci na cał- kom roznyja, samastojnyja.

Dyk u čym-ža sprawa? — zapytaćca moż- na. A woś u čym. Hram. A. Łuckiewič nia jośc prywatnaj asobaj, jakaja śladzić cicha i nijakich ambicyjaŭ hramadzkich nia maje. Naadwarot — hram. Łuckiewič maje pretensii nia tolki da pa- wadyrstwa swajej polonofilskaj hrupkaj, ale da pawadyra ahułna biełaruskaha. Woś-ža, kali cał- kom abjektyŭna, zhodna z praŭdaj, u niečym uwa- ŭač jaho za ŭzor, dyk hety ŭzor maralna pawi- nien abawiazawać koŭnaha biełarusa. Tym-ča- sam-nie haworaćy ab poŭnaj biespadstaŭnaści pretensii da pawadyrstwa ahułna-narodnaha, što siańnia jasna koŭnamu—hr. Łuckiewič nia maje, na naš prynamsi pahlad, nijakich kwalifikacyjaŭ ŭzhadawaŭcy. Dokazaŭ na heta my daŭač tut nia budziem, bo sapraŭdy bylo-b niaprystojna rabić heta tady, kali hram. Łuckiewič nia jośc ŭžo wučycielem Wil. Bieł. himnazii, u jakoj jon byŭ apośnimi hadami. Woś-ža my, zhodna z na- šym rozumieńniem ŭzhadawańnia bieł. moładzi, zhodna z hramadzkim swaim abawiazkam i loh- kaj, nia mieli maralnaha prawa pryznać za ŭzor ŭzhadawaŭcy asoby, jakaja pawodle našaj naj- lepšaj wiery i—dadadziom—wiery wializarnaj boł- šaści bieł. hramadziaństwa, uzoram takim być nia moŭa. I my swoj abawiazak spoŭnili: adkry- ta zapiarečyli ćwierdžeńniu hram. Sulimy. U ad- kaz na heta atrymali ad jaho ŭ tym-ža „Przegł. Wil.” (Nr 21) u karespondencyi „Niedopuszczal- ne metody” farmalnuju łajanku nas, bo bačy- cie — my hetak adawalisia ab asobie, jakaja

(Nr 2) p. n. „Голас Праваслаўнага Беларуса,” Nr 1 časopiśi stud. korporacyi „Scorinia” p. n. „Novaja Varta” i „Ślach Moładzi” Nr 12 za m-c listapad. Usio dostać možna cieraż biełar- uskuju knihaŭniu „Pahonia,” Ludwisarskaja 1.

BIEŁARUSY NA EMIHRACYI.

Pawodle amerykanskaj „Бел. Трыбуны” (№ 9-31), stały žychar m. Chicago Ihnat Łobač staŭsia ŭłaśnikam čykahskaha teatru „Kaściuška”.

Taja-ž hazeta padaje, što niadaŭna pamior u Kitoi Bielarus D-r Sudziłoŭski, b. prezident Ha- wajska senatu.

Z žyćcia Bielaruskaha Narodu ŭ Polšcy.

V. Bielaruskaja Chryścijanskaja Demakraczja.

KANFISKATA „Biełaruskaj Krynicy”.

3-ha śniežnia s. h. pa zahadu Ha- radzkoha Starasty m. Wilni skanfiska- wany № 39 «Biełaruskaj Krynicy» z dnia 6-ha śniežnia s. h. za źmiaščeń- nie staćci p. z. „Z žyćcia Bielaruskaha Narodu ŭ Polšcy (V. Bielaruskaja Chryścijanskaja Demakraczja)” i wie- atki: „Kudy dziajucca hrošy z pa- datkaŭ”.

U hetym numar źmiaščajem uwieś materjał № 39, pakidajućy miesca skan- fiskawanaj staćci i wiestki pustym.

polskimi urzędami pазбаўlena pasady wučyciela u Wil. Biel. gimnazii. Dyk što—my hetym jamu paškodzili? Nie, bo my napisali paśla zwalnienja jaho uradam i zrabili heta — paśla anty hramadzka, niezgodna z praūdaj, wystupienja hram. Sulimy — kab baranić prad narodam i hramadziaństwam pryncypowych paniaćciaŭ uzahadawannia moładzi.

I sapraūdy, hram. Sulima ćwierdzić tak-ža, što hram. Łuck ewiń pазбаўleny pasady wučyciela Wil. biel. gimn. miż inšym i za toje, što źjaŭlajecca „zdecydowanym wyrazicielem ideologii narodowej“ bielaruskaj, a tymčasam i heta, widać, niapraūda, bo toj-ža hram. Łuckiewiń na pakazańni ŭ śledčaha sudździ padčas procesu Hramady, nie adważyŭsia słabie nazwać bielarusam, a nazwaŭ niekim miasancam, bielarusam-palakom. Mahčyma, što pawodle hram Sulimy i hetkaja bielaruskaje narodnaje „zdecydowanie“ hram. Łuckiewińa należa da adnak przykładaŭ ŭzoru pedahoha dla bielaruskaj moładzi. My adnak dziakujem za hetkaje „zdecydowanie“, za hetkuju bielaruskaść i za hetkuju pedahohiŭ!

Dyk, nie adkazajučy hram. Sulimie na jahonyja nam zakidy niaprystojnaści i nieetyčnaści, možam tolki z sumam świerdzić, što jak da nas, tak i ahułam da spraŭ bielaruskich jahonyja sapraūdy niedapuścjalnyja metody! J. P.

Z ukraińskaha žyćcia.

Ukraincaŭ sudziać. Dnia 26 m. m. Akrużny sud u Lwowie z pasiarod 14-aci Ukraincaŭ abwinawačanuch za należańnie da U.W.O. i za akty sabotażu, 12 čaławiek zasudziŭ na hetkija kary: 1. adnaho (Juraha Dačyšina) na keru śmierci, 2. adnaho na 15 hadoŭ katarhi, 3. adnaho na 8 hadoŭ katarhi, 4. adnaho na 15 mies. katarhi, 5. adnaho na 6 mies. katarhi, 6. 8. troch — na try hady wastrohu koźnaha, 9. 10. dwuch — na hod wastrohu koźnaha i 11-12. dwuch — na 6 mies. wastrohu koźnaha.

Z Polšcy.

Pryjechaŭ ŭ hości anahdaj da polskaha uradu ŭ Waršawu juhasławski ministr D-r Marynkovič. Ab sapraūdnych przyčinach hetych adwiedzinaŭ, peŭnie-ž, wiedajuć tolki ličanyja asoby.

Z Wilni.

Na Uniwersytecie paśla trytydniowaha pierarywu, sprychynienaha bojkami polsko-żydoŭskich studentaŭ, pačalisia zaniatki 30-ha m. m.

Z zahranicy.

U Londynie začynlena „konferencyja kruhłaha stała“. Pawadyr induski Gandhi pry kancy konferencyi zajawiŭ, što padyjmie nanowa akcyju cywilnaj niepaslušnaści ŭ razie, kali-b pastanowy brytanskaha uradu wyklikali rasčarawańnie Indusaŭ.

U Madziarščynie wykryty tajny śpisak suproć isnujučaha tam ładu. 35 asob z pamiż aryštawanych budzie pastaŭlena pad sud.

Juhasławianskija „wybary.“

Dahetul byli słaŭnyja „rumynskija wybary.“ u katorych rumynski urad roznymi sposabami prawodziŭ swaich pasłoŭ, jakich chacieŭ i kolki chacieŭ. Ciapier adnak rekord u wybarach pabiŭ Juhasławianski urad.

Kali 2 wieraśnia s. h. juhasławianski karol apawiaściŭ nowuju kanstytucyju, usie dumali, što pryšoŭ kaniec dla dyktatury i nastali iznoŭ demokratyčnyja paradki. Adnak skora sprawa wyjaśniłasia. Pawodle apublikawanaj wybornaj ardynacyi, pазbaŭlena wybornaha prawa žančyn, abwieščany wybary jaŭnymi, a najwaźniejšym wynachodam juhasławianskaj wajskowaj dyktatury byŭ zahad, što tolki toj śpisak jość waźny, jaki budzie wystaŭleny wa ŭsich akruhoch dziaŭŭ i jaki wa ŭsich akruhoch źbiare najmieniš 200 podpisaŭ! Heta značyć kab napr. bielarusy chacieli wystaŭić svoj śpisak i kab hety śpisak byŭ waźny, to musieli-b wystaŭić jaho pa ŭsich 64 akruhoch Polšcy i ŭsiudy, nawat u etnahrafičnaj Polšcy, sabrać pa 200 podpisaŭ! U takim pałažeńni apynuliŭsia nac. mienšaści ŭ Juhasławii, jak Charwaty, Sławiency i mahometanie. Jasna, što usie partyi, aproć uradawaj, ad takich „wybaraŭ“ adkazalisia i ich zbajkatawali.

Niama čaho dziwicca, što pry takich „wybarach“ usie 300 mandataŭ zabrala uradawaja partyja, a hałasawała byccam aź 90 proc. wybarščykaŭ. Zahraničnyja hazety śmiajucca, što ničoha nie miała juhasławianskamu uradu na čale z hienerałam Žyvkovičam padać, što hałasawała nia 90 proc., a 100 proc., h. zn. bolej znajšłosia kartak u urnach, čym było ludziej u dziaŭŭ, bo pry takich „wybarach“ usio mahčyma...

I da čaho, da jakoj kamedyl i ašukanstwa, roznyja dyktatory dawodziac roŭnyja, tajnyja, ahulnyja i praparcyjanalnyja narodnyja wybary!

NABAŽENSTWA

dla

Bielarusau - Katolikou

U KAŚCIELE Św. MIKAŁAJA

(Wilnia, zaw. św. Mikołaja 8)

adbywaiecca a hadz. 10-aj rana ŭ koźnuju niadzielu i świata. — Bielaruskaje kazańnie i bielaruskija relihijnyja pieśni.

Adkaz na „adkaz“.

(Na marginesie studenskaha žyćcia.)

U druhoj pałowie minulaŭha miesiaca wyjšaŭ pieršy numar časopisi p. n. „Novaja Varta“ — orhan nowaj polonofilskaj šopki — studenskaj korporacyi „Scorinia“. Paminajučy cely rad artykułaŭ, treba przyznać — paważna i salidna napisanych, — znachodzim na pieradapośnich staronkach časopisi saźnisty artykuł J. Zianiuka — „Adkaz“, — źmiaščajučy ŭ sabie šmat niedarečnaści i falšu, budučych, peŭnie-ž, wynikam złoje woli i krywaduśnaści samoha aŭtora. Haloŭny „užadawaŭca i spiritus movens „Scorinii“ — J. Zianiuk niaŭdała silicca „abialić“ „своя и чужа“ ad tych zakidaŭ, jakija im pastawili „Student“ i „Н-уль“ u „Biel. Krynicy“ (№ № 34, 35 i 36). Nia budu doŭha zastanaŭlaccia nad usimi niedarečnaściami „Adkazu“ Zianiuka, škada miejsca ŭ hazecie i času. Ab ich znajuć usie amal siabry Biel. Studenskaha Sajuzu.

Adkažu tolki na niekatoryja z ich, najbolj demahohičnyja i majučyja na t defenzyŭny(1) charakter. Dyk tak: zlosnaj i pазbaŭlenaj padstawaŭ wydumkaj Zianiuka jość toje, što byccam supracouŭnictwa maładych chryścijanskich demokrataŭ i radykałaŭ na hruncie B.S.S. apirajecca na swiedamaści „dalejšych supolnych metaŭ“ — imienna — dzieła stwareńnia supolnaha frontu „suproć usim im pahraźajučaha woraha“, — „maładoje bielaruskaje sanacyi“. Sapraūdy, śmiešna demahohija z defenzyŭnaj przykrasaj! Wiedajcie-ž, maładaja bielaruskaja sanacyja jość za wielmi słabaja, kab zmahańnie z jeju na hruncie B.S.S. patrabawała aź supolnaha frontu chadekaŭ z radykałami! Urešcie — sam charakter B.S.S., jak arhanizacyi apalityčnej, nia moža pazwolić na heta. Z takoha apalityčnaha [charakteru B.S.S. wynika, što jon pawinien być miejscam kooperacyi ŭsich adcieniaŭ ideolohičnych dzieła ahulnaje nacyjanalnej pracy — ab čym hawora tak-ža ŭ swaim artykule J. Zianiuk i što jość u supiarečnaści z jahonymi dumkami i dziełajnaściami. I imienna hety mament — mament kooperacyi ŭsich adcieniaŭ ideolohičnych — ciapier jość mamentam decydujučym u supracouŭnictwie chadekaŭ z radykałami ŭ B.S.S., — a nie mament palityčny — stwareńnie supolnaha frontu prociŭ polonofilaŭ ci jakich tam sanataraŭ, — jaki choča chadekam i radykałam padsunuć J. Zianiuk. B.S.S. nie pawinien być palityčnaj šopkaj ci ekspozyturaŭ niekaha! — Heta decyduje ŭ dziełajnaści B.S.S., i heta zmusiła i zmušaje wystaŭać zdarowych etyčna i ideowa siabroŭ B.S.S. prociŭ palitykanstwa maładych polonofilaŭ! Heta adno.

— J. Zianiuk z ułaściwym jamu sarkazmam čaplajecca da techničnych terminaŭ, užytych praz niedahlad ci to ŭ zaciemkach, ci to ŭ artykułach ab B.S.S., źmieščanych u „Biel. Krynicy“.

Takimi terminami jość: „arhanizacyjnaja administracyjnaja ideolohija“, „hrašawaja“ ci jakaja tam inšaja. Przyzaju: užyty nieadpawiednyja terminy praz niedahlad aŭtora ci karektaraŭ henych zaciemak ci artykułaŭ. Henyja-ž nieadpawiednyja terminy-nazowy byli padstawaj dla demahohičnych wysnawaŭ J. Zianiuka ŭ jahonym artykule! Ci-ž sapraūdy J. Zianiuk choča stacca wirtuozam u demahohii?!

Toj za J. Zianiuk, wyświatlajučy prawał sa-nacyi na ahułnym schodzie siabrou B.S.S., z traŭ-nia miesiaca s. h., ćwierdzić, što „staršynioj Rew. Kamisi byŭ-ža wybrany adnahałosna kal. Hlinski“. Pamiatajem, pamiatajem! Sapraŭdy, pry pieršych wybarach staršyni Rew. Kamisi — byŭ wybrany kal. Hlinski. Ale treba pamiać i toje, čamu tak stałasja. A stałasja heta tamu, što schod nie chacieŭ raźminacca z zwyčajam praktykawa-nym u B.S.S., imienna, što staršynia papiered-niaha — „s'aroha“ ŭradu — pry wybarach no-wych ŭladaŭ B.S.S. — wybiraŭ na staršyniu nowaj Rew. Kamisi. Woś dziela čaho kal. Hlin-ski, jak staršynia ŭstupajučaha staroha ŭradu, pamima taho nawat, što atrymaŭ „nahanu“ ad schodu, — byŭ pry pieršych wybarach wybrany na staršyniu Rew. Kamisi. I heta było najbołšym ustupstwam, зробlenym jamu schodam i wykli-kanyh wymohami i pašanaj da zwyčajau B.S.S. Ale kal. Hlinski pakazaŭ tut swaju złuju wolu i palityčnyja swaje matywy: — chacieŭ być star-šynioj Rew. Kam. takoj, u jakoj-by składzie byli jaho adnadumcy — polonofily, — adnym sło-wam, staršynstwa swajo ŭwarunkawaŭ wybaramja-honych adnadumcaŭ. Hetaha ŭžo było dla schodu dosyć! Dziela hetaha atrymaŭ „adstaŭku“ jak sam Hlinski, tak i jahonyja adnadumcy! Wybrana nowaja Rew. Kam., z nowym staršynioj i nowym składam. Woś jak było ŭ sapraŭdaści!

Dalej J. Zianiuk abwinawačaje u perfidna-ści tych, chto kaža, što „Sajuz narešcie publič-na na światkawańni dziesiachodździa (u minu-łym hodzie — pryp. aŭtara) swajho žyćcia ska-zaŭ zdecydawana i rašuća ab swajej biełarusk-a-ści i zdarowaj hranitnaj sile“, — značyć toj jość perfidnym, chto kaža, što Sajuz, a nie ciapie-rešnja polonofily, budučyja tady pry ŭładzie u B.S.S., zahawaryŭ ab swajoj biełarusk-a-ści i zda-rowaj hranitnaj sile. Śćwiardžajem stanoŭča, što Sajuzu, jak celaść, tak zrabiŭ, zrabiŭ usimi swaimi žywyimi siłami!!!

Tahačasnyja polonofily, stajaŭšyja pry ŭła-dzie, musili ličycca z apinijaj henych żywych sił Sajuzu i zrabić aficyjalnae wystupieńnie na światkawańni ŭ takoj, a nia inšaj formie i źmie-ście. I heta była pieršaja operacyja dla polo-nofilaŭ!

Urešcie J. Zianiuk robić zakid aŭtoram wy-šejuspomnienych zaciemak i artykulaŭ, što jany chawajucca pad pseŭdanimam i „bajacca nawat adkryta wystupać“. Hr. Zianiuk! Nie wystaŭlajcie siabie na śmiech! Wiedajecie, što isnujuć sudy i za ewent. źmiaščeńnie napraŭdy ŭ „Bieł. Krynicy“ možna apošniuju paciahnuc da adkazneści! Zna-čyć wychad jość. Ale nie, hr. Zianiuku chočac-a musić nie darohaj sudu — ale biešpasedna, — swajeju musić „sobskaju rukoju“ (a maje-ž ŭžo praktyku!) pakarać „biezadkaznych“ aŭtorau „pseŭdonimaŭ“ — i zrabić usłuhy chiba-ž tym, jakija zapisywajuć Biełarusau na čornaj doščy!...

Wiedajecie-ž, što wašaje pałažeńnie ŭ zma-hańni z nami — jość inšaje!

Dyk dumali, što nia warta adkryta aŭšawacca. Jašče adna sprawa — heta sprawa Akade-mickaha Sudu nad korporacyjaj „Scorinia“. Sud korporacyju apraŭdaŭ, matywujučy nieparazu-mieńniem. Ab što-ž chadzila? — Sprawa ŭ tym, što zakładčyki korporacyi, zbierajučy adpawiedny lik podpisaŭ pad statut korporacyi, upisali i niekatorych siabrou B.S.S., nia pytajučysia ŭ ich zhody. Henyja siabry zaskarżyli za heta korpo-racyju ŭ sud. Apošni, apirajučysia na pakazańni świedkaŭ, — što zaišlo nieparazumieńnie — wy-daŭ pryhawar nad „Scoriniaj“ apraŭdywajučy. Dyk hdzie-ž tut metad prawakacyi z boku „Bieł. Krynicy“?

Hr. Zianiuk! Wašyja demahohičnyja „pryjo-my“ ci „chwyty“, abo „złosnyja paroksyzmy“ — ūży-waju tut wašaha-ž słoŭnika — pawiercie — adabjucca na wašuju-ž niekaryść ad toj hranitnaj siły (nie „kazirodźwa“!), jakuju siańnia pradstaŭ-laŭ Biełaruskij Studenski Sajuz, ad siły, jakuju tworać skooperawanyja dziejniki Sajuzu dla da-bra jahonaha i ahułam dla dabra swajho narodu.

Jak bačym, „padradčyk“ na polonofiliju na hruncie B.S.S. ūżywaje sam tych niapryhožych metadaŭ, jakich ūżywańnie niasłušna zakidaje swaim pracuńnikom. Ale — chto miečam wa-juje, toj ad miača hiniel...

Ja — ul.

Zakładajcie Hurtki Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury!

Ab haspadarcy.

Rybnaja haspadarka. (3)

f) Budowa hałounaha stavu.

Niapoŭnyja rybnaja haspadarki zdavoliva-jucca adnym tolki widam stavu — hałounym, abo karpowym stavam. Staŭ heta varštat pra-cy rybaka i tamu na previlnaje pabudawańnie ja-ho musić być pałożany asablivy nacisk. Hetaj budovy adnak nielha naŭčycca zavočna i chto choča zbudawać sabie dobry staŭ, toj musić abo sam taki staŭ niejdzie bačyć, abo paklikać čala-vieka znajučaha spravu. Najlepš adnak budzie, kali pačynajučy rybak zrobić i adno i druhoje.

Niżej prahledzim tolki ahułnyja pravily, ja-kimi treba krawacca pry budowie stavu.

Pierad tym, jak prystupić da budowy stavu, treba abśledawać samo miejsca: zrabić jahony plan, vyznačyć nachiły ziamli, abrachawać kolkaść vady, što maje navadniać staŭ i davedacca jejny chemičny skład, a taksama chemičny (i fizyčny) skład hruntu.

U zasadzie pad rybnaj staŭ pryhodna koź-naje miejsca, jakoje tolki možna zalić vadoj i z jakoha možna vadu taksama spuścić. Niepryho-dny da hetaha adnak hłybokija jary z krutymi bierahami. Taksama aściarožnym treba być z zakładańniem rybnaha stavu na tarfianiščy, bo vada tam bywaje najčaciej kvasnaj i ŭ joj nia budzie mahčy raści h. zv. plankton*), katorym adžyŭlajucca ryba. Sypučyja piaski i žyŭry nia-prygodny pad rybnaj stavu, bo tam nie mahla-b utrymacca vada. Čym lepšaja ziamla, tym lepšy i bahaciejšy na pażyvu budzie staŭ.

Vada pad rybnaj staŭ musić być śviežaj, čystaj, čviordaj (dastatak vapny) i pratočnaj (z rečak i ručajou). Daždžavaja vada dobraja, ale na jaje tolki spalahać nielha, bo staŭ moh-by vysachnuć. Vada z krynicaŭ na karpovyja stavy niapryhodna, bo jana zimnaja i wielmi biednaja na tlon, asabliva, kali takaja krynica vybivaŭe z ziamli ŭ samym dnje stavu. Najhoršaj vadoj dla stavou jość vada z tajučaha śniehu, bo maje ŭ sa-bie sierku i inš. atručyvajučyja składniki. Staŭ siarod uradžajnych paloŭ zaŭsiady lepšy, čymsia taki-ž staŭ na biezłudździ, siarod lasou. Dno i bierahi rybnaha stavu pavinny mieć młakkuju travianistuju raścinnasć. Adnak sitnik, tryśniak i air pry bierahoch stavu treba staranna niščyć.

Vada ŭ rybnym stavie utrymlivajucca pry pomačy hrebli budovanaj mahčyma ŭ najvuziej-šym miejscy, z boku prociŭlehlaha da daplyvu vady ŭ staŭ. Treba adnak viedać, što lahčej i ta-niej abojdziecca sypać hreblu daŭžejšuju, čym-sia vyšejšuju. Prad sypańniem hrebli treba vy-značyć miejsca, kudoj jana pojdzie, zrezać stul dziarno, prakapacca da nieprapusknoha plašta ziamli i tady tolki pačać samaje sypańnie hrebli. Materjał na hreblu (ziemia) nia śmieje mieć u sabie ani kamieńniaŭ, ani tymbolš roznych ka-reńniaŭ i kavalkaŭ dreva, pa zhnicić, ci vybrańni katorych było-b hatovaje miejsca na vadžianyja vymoly ŭ samoj hrebli.

Adkosa (škarpy) hrebli musiac być tym daŭžejšyja, čym bolš sypki hrunt; ich treba pa-dziarnavać, ale nielha na ich sadzić kustoŭ, ani tymbolš — drevaŭ. U hrebli robicca adumysny spust na vadu, najčaciej u formie h. zv. mni-cha, a prad hrebli — paru metraŭ šyrokuju h. zv. rybnuju jamu, u katoruju śclahujucca ryba pry spuskańni z stavu vady i z katoraj pa-šla biaz trudu vylaŭlivajucca.

Pry razrachovyvańni vyšyni hrebli treba li-čycca z tym, što jana ŭ praciahu pieršaha paŭ-hodu, — a česta i daŭžej — budzie asiadać i abnižacca. Heta asiadańnie i abnižańnie bu-dzie tym značniejšaje, čymsia mienš źbivelasia ziamla pry samaj budowie hrebli. Napuskać staŭ vadoju nielha raniej, čymsia za paŭhoda pašla skončańnia sypańnia hrebli. Zhetul navuka, što chto choča viasnaj pačać rybnuju haspadarku, toj musić mieć hreblu hatovaj ŭžo ŭvośleni.

Dno rybnaha stavu musić być roŭnym, z lohkim tolki nachiłam ŭ bok hrebli, a da ta-ho — musić być nieprapuskny. Praz usio dno stavu, ad miejsca daplyvu vady i aŭ da adplyvu ŭ hreblu, musić prachodzić hałouny, abo ad-vodny roŭ, u katory „jołačkej“ ulivajucca z abodvuch bakoŭ zbornyja ravy. Hetyja apošnja ravy jduć roŭnalehla ad siabie ŭ ad-lehlaści 10—20 metraŭ — na hruntach hlaistych

*) Pad słowam plankton rozumiejem usiu sumu drobnahlednych vadžianych raścinaŭ i žyvatvoraŭ, jakimi kormicca ryba.

i hlinistych dy na adlehlaści bolš-mienš 40—50m. — na hruntach lohkich (z piaskom).

Treba ŭrešcie z usiej stanoŭčaściu zazna-čyć, što ŭ rybnaj haspadarcy usio musić być ha-tova pierad napuskańniem u staŭ vady, bo pašla hetaha na usie papraŭki ŭžo bywaje pozna.

g) Daŭlad rybnych stavou.

Nia tak ŭžo i šmat pry hetym pracy, tolki musić jana być vykanana akuratna. I tak, pravi-lam rybnaj haspadarki jość, kab rybnaja stavu zimavali na sucha: jany musiac štohodu ŭvośie-ni być spuspany. Dno stavu pry hetym musić prasochnuć, u razie patreby — być zvapnie-nym i mielka praaranym, pramierznuć, na via-snu — być pahnojenym (chlaŭnym hnojem, kam-postam, a z štučnych hnajoŭ — pieradusim — superfosfotom) i nanova navodnienym i zaryble-nym. Usio heta patrebna na toje, kab na dnje i bierahoch stavu raslo jaknajbolš dobrych vo-dnych raścinaŭ, vytvarajučych tlon patrebny da žyćcia vodnych žyvatvoraŭ, jakimi kormicca ry-ba. Čviordyja adnak raściny (z čviordymi kra-mianistymi ściablami), jak chošč, tryśniak, si-tnik musiac być prynamsia dvojcy za leta vyka-švanyja i to — pad vadoj, na hłybinie bolš mienš 30 cm. (poŭaršyna). Hetyja zarośli škodnyja dla ryby dziela taho, što jany azimniajuć vadu, dajuć schoŭ škodnikom i chvarobam ryby i zajmajuć miejsca.

Vapnavańnie rybnych stavou moža mieć dvajakaje značenie i tamu jnakš u koźnym ra-zie vykonujucca: vapnavańnie, jak hnajeńnie, pa-trebna asabliva na stavy na ciąžkich hruntach i pravodzicca štohod pad viasnju; rachujucca pry hetym 100—200 kg hašanej vapny na ha stavovaj ploščy. Dla niščeńnia škodnikaŭ treba vapna-vać staŭ niahašanej vapnaj i ŭvośieni, zrazu, jak tolki spuścić vada i dno prasochnie.

Z štučnych hnajoŭ dajucca ŭ staŭ najča-ściej superfosfat, 2—3 q na ha. Tolki nielha fosfarnych hnajoŭ (superfosfat, tomasšlak) davać adnačasna z vapnaj. (d. b.) inž. A. K.

Da nas pišuć.

ATKRYTAJE PIŠMO.

TOJ SAMY — ADAMU KANCAWOMU.

Redka pišu Tabie, ale Ty nia maješ prava za heta hniewacca, bo jašče radziej da mianie pišaš. Ciapier mo' ździwišsia, što-ž takaje, što ja raptam uzdumaŭ adzwacca.

— Patreba nahłaja zmušaje!

Staimo my pierad wielmi waźnaj padziejaj u našym kraj: ahułnaj pierapisi nasielnictwa.

Bratko! Praziawać henaj historyčnaj chwili-ny nam nia možna! Treba, kab nowy śpis wyka-zaŭ, što na Biełarusi żywuć Biełarusy.

— Jak i što pytaješ rabić?

Woś jak.

Zhawareciesia swoj z swaim, razumniejšy z razumniejšym i družna raźwiarniecie ŭświedamlaju-čuju pracul U koźny kutok pawinna praniknuć świedamaje prakanańnie, što: „język ojczyzny“, moj i majho dziciaci — biełaruskil! Ani polski ani ruski, ani nawat tutejšy, ale biełaruskil!

Toj Samy.

Adkryty list.

13 m. m. prachodziacy wulicaj mianie za-trymali p. p. J. Zianiuk, A. Bartul i A. Sakałou, jakija zažadali ad mianie wyjaśneńnia majho li-stu, źmieščanaha ŭ № 36 „Bieł. Krynicy“. Kali ja adkazaŭ, što mahu heta zrabić, tolki nie na wulicy i pry swaich świedkach, abo publična, pany hetyja niahodna wykarystali swaju pierawa-hu, a zatym u № 267 „Kur. Wil.“ p. J. Zianiuk wytłumačyŭ usio heta zusim niasumlenna. Pa pieršaje, suproć korporacyi ja nijakaje kampanii nia wioŭ, wyjaśneńnie ja zhadziŭsia dać i dam, ale nie na wulicy, satysfakcyi ad koźnaha, chto mianie zaskočyć na wulicy žadać nie mahu, tym-bolš ad čelawieka, jaki nia jość ani studentam, ani zajmaŭe nijakaha hramadzkaŭ stanowišča. Za toje satysfakcyju hetu budu dachodzić śla-choh sudowym. Ižnoŭ treba sumlawacca ab etyčnaści taho, chto publična manić i na wuli-each napadaŭe na ludziej.

Mušu dadać, što akcyja usia heta škirawa-na dziela zdyskredytawańnia mianie i ciasna wła-žacca z zakaŭspirawanaj dziejańściu niekatorych adzinak, zmahajučych mianie jak woraha mason-stwa.

Wilnia, 1.XII.31 h.

S. Saroka.